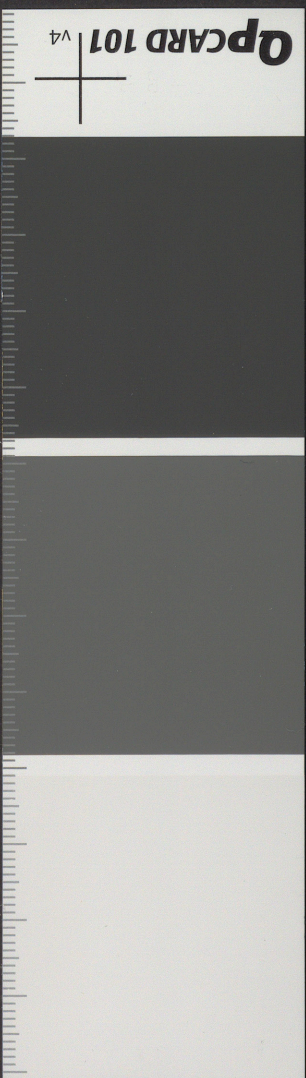


O Ogrodzie Publicznym w Lublinie Morwach białych, wychowaniu jedwabników i szychomanyim jedwabiu.

Od roku 1837 z ofiar od Obywateli Łucyńskich w gotowych pieniądżach i udzieleniu oraz dostawieniu bezpłatnie przez tychże drzew i krzewów, przy pomocy starosty dwudziestoletniego w naturze zbywającego od uszeregowania dróg w obrębie miasta Lublina (w czasie gdy takowe dla nie-możliwości użycia podówczas materiału potrzebnego nie mogły się urządzić jak teraz z pokładem kamienia Wapiennego) rozpoczęt się urządzać Ogród publiczny dla miasta Lublina, a to według planu tu zatwierdzającego się zaprojektowanego przez Inżyniera Gubernialnego Bieczyńskiego, który wykonany został przez tegoż, jak dziś jest z matemi umianami od pierwotnego projektu, jakie przedstawił drugi plan zatwierdzający się tutaj w r. 1843. Takie znajdują się drzewa sadzone, krzewy i podkrzewy w tymże Ogrodzie obejmujące zatwierdzający się spis sporządzony w roku 1854. Funduszem i środkami powyżej namienionemi jakimi się urządził Ogród publiczny, następnie w r. 1838 Inżynier Gubernialny rozpoczął nasiewać nasienie morwy białej w tymże Ogrodzie i wkrzymać wsió szałki - a w roku 1855 i 1856 urządził oddzielną plantację Korowową z drugiej strony drogi po na ogrodem wiszącej na przedmieściu Wierusze, na powiększeniu około Morgów Śreściu jak się to na planie widzieć daje.

Wychodowane Morwy w Ogrodzie publicznym na krawężnikach wklabach i szałkach oraz w oddzielnej plantacji według wykaru co do liczby sztuk i wieku, umajdują się jak następuje:

Lp. Morwy	Wykaz miejsc gdzie są posadzone Morwy.	Morwy mają, po lat							Mogło być	Umagi
		21.	18.	15.	12.	9.	6.	3.		
		S - u - k - u - k								
1.	W ogrodzie publicznym przy bazarowce	70.	70.	
2.	" " " " " " " " " " " "	103.	103.	
3.	" " " " " " " " " " " "	"	27.	27.	
4.	W różnych miejscach w klabach	"	"	56.	"	"	"	"	56.	
5.	W oddzielnej plantacji od strony Wierusze	"	"	"	174.	"	"	"	174.	
6.	" " " " " " " " " " " "	"	"	"	363.	"	"	"	363.	
7.	" " " " " " " " " " " "	"	"	"	239.	"	"	"	239.	
8.	" " " " " " " " " " " "	"	"	"	153.	"	"	"	153.	
9.	" " " " " " " " " " " "	"	"	"	50.	"	"	"	50.	
10.	" " " " " " " " " " " "	"	"	"	12.	"	"	"	12.	
11.	" " " " " " " " " " " "	"	"	"	240.	"	"	"	240.	
12.	W ogrodzie publicznym w Szobotce	"	"	"	660.	"	"	"	660.	
13.	W ogrodzie publicznym w Szobotce	"	"	"	1400.	"	"	"	1400.	
	do przeniesienia	173.	27.	56.	123.	660.	1400.		3547.	



Myczący stanowiąc miejscu gdzie są po sadzone Morwy	Morwy mają, po lat						Wzrost drzew	Uwagi
	21	18	15	7-9	2	1/2		
S a t a k								
14. Winiopokach w Tarnobrodzie Gub. w przeniesieniu	173	27	56	123	660	1900	3597 600, 1600	
Razem znajduje się								
Wydano w Ogrodzie różnemi czasami								
15. Kłozu Biskupowi w Lublinie	30							
16. Do klasztoru Benedyktynów w Lublinie	15							
17. Księciu Lublińskiemu w Lublinie	12							
18. Księdzu w Lublinie	4							
19. W ogrodzie Tarnobrodzkiej Gub. w Lublinie	2							
20. Do ksi. Skobowicza	40							
21. W Tarnobrodzie Księdzu Kobowiczowi	40							
22. W Białymostku Księdzu Kobowiczowi	50							
23. Do ksi. Kobowicza	200							
24. Do ksi. Gajewskiego	500							
25. Do ksi. Tarnobrodzkiego	400							
Razem wydano w Ogrodzie Lubelskim								
Wzrostle wychodzący morwy w plantacji Lubelskiej								

Przeznaczono dla tego tak znaczną ilość morwy, iż Ogrod Lubelski najwięcej z tego rodzaju drzew posiada.

Co powyższego Wyboru widzieliśmy się daje że od roku 1838 wychodzi w naszym ostatecznym drzewostanie różnego wieku około 6430 drzew w tym z tego które wydane zostały za Obrotu Ogrodu i plantacji - W tym zaś spisem drzew i kłosów z roku 1854 tu dotychczasowego się było podawać około 13340. Wzrostle w tym czasie nastąpił w czasie przeniesienia drzewek w r. 1856 w Ogrodzie publicznym do oddzielnej plantacji z lepszego gruntu na górnym grądzie była jatkowa, tego gliniarka ziemia i że się kępiło na nader suche lato następnego, w końcu że niemożność była podlewania dostatecznie tak wielkiej liczby sadzonek na raz jeden. Drzewa te jednak które się przyjęły, utrzymują się całkiem i zdrowo co się widzi dziś daje z racjonalnych piękni wielkością i kolorem ciemnego liści.

Przebiegając szczegółowo o lat różnych znajdujące się drzewka w Ogrodzie i plantacji i bierze pod uwagę postępowanie i wyhodowanie do osiągnięcia w upływie lat dwudziestu dwóch przy chodzeniu drzewek i próbach wychowania jedwabników, następujące uwagi oparte na doświadczeniu wypracować się dają:

1. Co nasiew morwy prosto w gruncie bardzo niekorzystnie wypadają, albowiem wiosenne susze niedostatecznie kiełkować nasieniu, lub małe kędzioro takowego wschodzi, i tak w lecie przeważnie jako i martwych wrost płożek bywa nader słaby. Najlepsze skutki okazują się przy siewie wczesnym na wiosnę pod oknem w Tarnobrodzie. Kądle nasienia nasienia wschodzi - wyrostki płożki od 15 do 20 cali wysokości - kłozu na samą wyciągano z Tarnobrodzkiej w wierzbach po nad słupek sadzono a na Kłozu wysadzono do Soboty według wydanego Tarnobrodzkiej przez Spółkę jedwabniczą.

2. Wiercanie drzewek młodych z liści dla chowu jedwabników w nadzwyczajnie przy obywatelstwie niekorzystnym przez sadzenie kłozu tylko tyka na gąszczach, powoduje okaleczenie i korony nie otrzymują najlepszego kształtu - potrzeba więc koniecznie wyhodowania drzew morwowych, adżużi ich do czasu zupełnego uregulowania

korony i wzmocnienia się gałęzi głównych.
3. O ile jest koniecznym obrzynanie umiejętnie i formowanie korony w drzewkach, i jak wielkie korzyści otrzymują się przez postępowanie w tym względzie systematyczne najwidoczniej to się okazuje w plantacji Lubelskiej, na drzewkach dwunajmniejszych które porostawiają naturalnemu warunkowi i porównując takowe z podobnymi, które sami porządkują się teraz według zasad podanych w Tarnobrodzkiej przez Spółkę jedwabniczą.

4. Co drzewa morwowe wykazują nam, klimat, że im niżej wyrostawa nawet północna wcale niczem nieobniżona w okolicy tym polu i że na gruncie nawet gliniarskim dobrze rośnie i namyślę dowodem oddające się pod Szl. Bronawców exemplarze w liście tak znakomite, utrzymujące się od lat dwudziestu dwóch.

5. Czyli jedwab otrzymany z chodzących jedwabników na liściach z drzewek, które były, jest dobry, lub przecionie ma jakoweś niedogody, to samie Bronawcy którym pod Szl. oddają się ratującemu się uprzednio w liście słupek... 640

w Lublinie dnia 24 Sierpnia 1860.

Inżynier Gubernialny
Gubernii Lubelskiej
Radca Kolegialny Feliks Piwowarski

